

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Niedźwiedź
w kapeluszu
Merkurego
Czytaj str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 13 VIII 1958

Nr 191 (4520)

Plan wykonany w 106,2 proc. • Produkcja wzrosła o 12,1 proc. •
Wyniki lepsze od średnich krajowych • Niedomaga ceramika
budowlana • Płace rosną szybciej niż wydajność

Wielkopolski przemysł w I półroczu

(Inf. wł.)

Zalogi wielkopolskich fabryk mogą mieć powód do słusznej dumy. W I półroczu br. osiągnęły bowiem wyniki lepsze od średnich krajowych. W skali krajowej np. plan produkcji wykonany został w 105 proc., a u nas — 106,2. W kraju produkcja wzrosła o 10,5 proc. — a u nas o 12,1. To samo dotyczy i innych ważnych wskaźników: wydajności pracy, eksportu, obniżki kosztów własnych.

Duży skok w swym rozwoju zrobił w I półroczu przemysł terenowy zwiększając produkcję o 30,3 proc. w por. z analog. okr. ubr. Łączy to się ściśle z realizacją planu aktywizacji gospodarczej małych miasteczek i wykorzystaniem funduszu interwencyjnego. O 10 proc. wzrosła tak-

że produkcja spółdzielczości pracy, która zaczyna sobie coraz śmielej poczynać z eksportem, realizując planowe zadania w tej dziedzinie w 101,6 procentach.

Mimo tak pięknych wyników globalnych naszego przemysłu w I półroczu, warto wydaje się zwrócić uwagę i na pewne niedomagania, a na wet zjawiska, które zacinają niepokoić...

Problem pierwszy: płace na dół rosły szybciej niż wydajność pracy. Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że wszystko „gra”. Produkcja wzrosła bowiem o 12,1 proc., a fundusz płac o 9,1 proc. Jeśli się jednak weźmie pod uwagę wzrost zatrudnienia o 1,5 proc. i stosunkowo duże inwestycje włożone w modernizację fabryk oraz porówna przeciętny wzrost wydajności (7,4 proc.) z wzrostem nominalnych średnich płac (7,8 proc.) — to stwierdzimy, że tak pięknie to nie wygląda.

Problem drugi: struktura eksportu. Plan eksportu w I półroczu grubo przekroczyliśmy, wykonując go w 146,8 proc. Można by się z tego cieszyć, gdyby nie fakt, że wszystkie trzy fabryki obrabiarek: HCP, WFUM i Pleszew — plan eksportu „zarwały” i to

(Ciąg dalszy na str. 2)

Tranzyt towarów NRD przez polskie porty

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie zakończyły się rozmowy między delegacją Ministerstwa Żegluzi i Gospodarki Wodnej PRL i delegacją Ministerstwa Komunikacji NRD.

Rozmowy, które przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, zakończyły się podpisaniem protokołu, regulującego dalszą współpracę między Polską a NRD w dziedzinie tranzytu niemieckich towarów przez nasze porty morskie oraz usług świadczonych na rzecz NRD przez polską flotę handlową.

Pomoc w kłopotach życiowych

WARSZAWA (Inf. wł.)

Komitet Centralny Związku Młodzieży Socjalistycznej planuje od białej w najbliższym czasie konferencję z przedstawicielami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Zdrowia w sprawie utworzenia państwowego poradnictwa zawodowego.

Niezależnie od tego ZMS organizuje we własnym zakresie sieć poradni mających służyć pomocą młodzieży w jej codziennych trudnościach i kłopotach życiowych.

W Poznaniu, Katowicach, Białymstoku i Gdyni powstały poradnie społeczno-prawne. Cieszą się one dużym zainteresowaniem zarówno młodzieży, jak i starszego społeczeństwa, udzielając szerokiego zakresu pomocy prawnej studentom, młodzieży szkolnej, młodocianym pracownikom i wszystkim tym, którzy zwrócili się do nich ze swoimi kłopotami natury prawnej, czy zawodowej.

Dobrze byłoby, aby wszystkie istniejące poradnie ZMS poszły za przykładem Katowic, nawiązując ścisłą współpracę z poradniami psychologicznymi i socjologicznymi, które służą pomocą w wielu wypadkach swojej fachową pomocą.

K. Rzem.

Z POBYTU ADLAI STEVENSONA W POLSCE



1 Kraju

PONAD 1800 SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

W pierwszym półroczu br. chłopcy zorganizowali 112 nowych spółdzielni produkcyjnych. Tak więc ogólna liczba zespołowych gospodarstw w kraju wynosi obecnie ponad 1.800.

W TRYSZCZYNIE RUSZYŁA BUDOWA PROGU WODNEGO I SIŁOWNI

Realizacja planu wykorzystania na Pomorzu „białego węgla” — kaskady Brdy, nabiera coraz większego rozmachu. Za Koronowem, w którym trwa budowa wielkiej zapory wodnej i podstawowej w przyszłym systemie energetycznym siłowni — powstaje obecnie nowe ogniwo systemu hydroenergetycznego tej rzeki. Jest to próg wodny i siłownia w Trzyszczyźnie.

7.147 MLN. ZŁ W PKO

W końcu lipca br. stan oszczędności w PKO wyniósł 7.147 mln. zł, a więc w dalszym ciągu idea oszczędzania znajduje coraz więcej zwolenników. W ciągu lipca, miesiąca urlopowego wkłady w PKO wzrosły o 72 mln. zł, nowych książeczek oszczędnościowych wydano aż 30 tys.

30 TYS. NAUCZYCIELI NA WZDASACH

W lipcu i sierpniu br. z różnych form czasów wypoczynkowych, organizowanych przez Zarząd Główny ZMP skorzysta ogółem ok. 30 tys. nauczycieli, tj. o blisko 6 tys. osób więcej niż w roku ubiegłym.

ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI 650-LECIA LIDZBARKA

10 bm. Lidzbark Warmiński przybrał odświętny wygląd. Tego bowiem dnia nastąpiło zakończenie obchodów 650-lecia tego historycznego miasteczka. W południe, na Placu Wolności, w obecności tysięcy osób, odbyła się inscenizacja nadania praw miejskich Lidzbarkowi, a następnie w starym zamku — siedzibie dawnych biskupów polskich — uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej.

Śmiertelna walka konia...z pszczołami

(Inf. wł.)

Niecodzienny wypadek przed paru dniami zanotowano w Pyzdrach (pow. Września). W zagrodzie Feliksa Walickiego spłoszył się, pozostawiony bez opieki koń, który ruszył wraz z wozem do sąsiedniego ogrodu, gdzie znajdowała się pasieka pszczoł. Spłoszone zwierzę wyrzuciło 6 uli, wskutek czego wysypało się z nich mnóstwo pszczoł. Obsiadły one „najeźdźcę” i pokłuły go. Następnego dnia, nieżywego konia ostatecznie do rakarni.

(Jspn)

Min. A. Rapacki udał się do N. Jorku na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA (PAP)

11 bm. odleciał samolotem z Warszawy do Nowego Jorku przez Kopenhagę minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, który stoi na czele delegacji PRL na III nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W skład delegacji wchodzi: stały przedstawiciel PRL przy ONZ — ambasador Jerzy Michałowski, dyrektor departamentu w MSZ, minister pełnomocny — prof. dr Manfred Laebs oraz grupa ekspertów.

Również brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd opuścił Londyn, udając się do Nowego Jorku, by wziąć udział w sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

O przybyciu do Nowego Jorku radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrzeja Gromyki i o nastrojach związanych z rozpoczynającą się jutro debatą generalną piszemy na stronie 2.)

List N.S. Chruszczowa do Macmillana

MOSKWA (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przesłał 10 sierpnia br. do premiera W. Brytanii odpowiedź na list Macmillana z 7 sierpnia.

N. S. Chruszczow wyraża nadzieję, że sesja nadzwyczajna Zgromadzenia Ogólnego NZ wywiąże się ze stojących przed nią zadań i tym samym w znacznym stopniu oczyści drogę dla zwołania konferencji czołowych mężów stanu Zachodu i Wschodu, której pilna potrzeba staje się coraz bardziej oczywista w obliczu ostatnich wydarzeń na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Chruszczow stwierdza, iż wobec faktu niedościa do skutku proponowanego przez rząd ZSRR spotkania szefów rządów pięciu mocarstw, rząd radziecki pozytywnie ustosunkował się do propozycji Macmillana, dotyczącej spotkania w ramach Rady Bezpieczeństwa szefów rządów w celu omówienia sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Jednak, jak wyjaśniło się następnie mocarstwa zachodnie zamierzają zwołać tylko zwykłą sesję Rady Bezpieczeństwa, którą w obecnym składzie cechuje wiele braków.

Sprawa sprowadziła się do straty czasu — oświadczył Chruszczow. USA przy poparciu W. Brytanii chciały wciągnąć nas w labirynt bezowocnej dyskusji. W tych warunkach — wskazuje Chruszczow — doszliśmy do wniosku, że w celu szybszego podjęcia kroków niezbędnych dla położenia kresu agresji należy zwołać nie Radę Bezpieczeństwa, lecz nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

APNRP dla kraju

WARSZAWA (PAP)

Między Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej a Ameryką - Polish - National Relief for Poland, Inc. (APNRP) — charytatywną organizacją Polskiego Narodowego Kościoła w Stanach Zjednoczonych zawarta została w pierwszych dniach bm. umowa w sprawie bezpłatnej konstruktywnej pomocy dla kraju.

Przedmiotem dostaw APNRP do Polski będą głównie: drobne maszyny i narzędzia dla rolnictwa, budownictwa wiejskiego i rzemiosła, niektóre rodzaje nasion, maszyny dziewiarskie i pomocnicze, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb inwalidów ciężko poszkodowanych, dalej sprzęt medyczny i niektóre rodzaje lekarstw, ciepła odzież nowa, i nowe obuwie, wełna i włóczka.

Rozdział przesyłek dokonywany będzie przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej i jego organa terenowe.

Konferencja prasowa Goldy Meir

LONDYN (PAP)

Po zakończeniu rozmów z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem minister spraw zagranicznych Izraela, Golda Meir, oświadczyła na konferencji prasowej, że w wypadku przyłączenia się Jordanii do ZRA bezpieczeństwo Izraela będzie zagrożone. „Izrael będzie zmuszony poczynić odpowiednie posunięcia w celu obrony swych granic, o ile nastąpi unia Jordanii ze Zjednoczoną Republiką Arabską” — podkreśliła G. Meir.

Wysunęła ona również projekt międzynarodowego zagwarantowania niepodległości i integralności terytorialnej wszystkich krajów na Bliskim Wschodzie, w tym również Izraela.

Rozebrać się — czy nie? Przeczytana gazeta ostania głowę papierowym chłodem słonecznym. Czy wnu kowie nie odeszli za daleko? Kapać się zresztą nie wolno, bo...



...łódź milicyjna pilnie strzeże zakazu kąpiei w nurtach Warty. Nieostrożni

lub niekarni — zaplącą mandacik. Lepiej więc w upałą niedzielę...



...złożyć ciężar ciała na murawie i zająć się lekturą gazet, na których czytanie

O najczęstszych przyczynach utonięć czytacie w jutrzejszym wydaniu „Głosu”, w któ-

w tygodniu brak często czasu.

Fot (3) K. Przychodzki

rym zamieściliśmy wyniki naszego konkursu pt. „Po co się topić?”

Niepokojące cyfry

44 proc. budynków szkolnych nie odpowiada obowiązującym normom

WARSZAWA (PAP)

W połowie września br. odbędzie się plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone sprawie warunków pracy szkół i nauczycieli. O zagadnieniach tych poinformowano

dziennikarzy 11 bm. na konferencji prasowej w ZG ZNP.

Omawiając na podstawie przeprowadzonych badań, warunki pracy szkół stwierdzono, że pozostawiają one wiele do życzenia. W ok. 44 proc. budynków szkolnych nauka odbywa się w warunkach nie odpowiadających obowiązującym normom. W ok. 21 proc. budynków, w większości na ws., stwierdzono zagrzybienie. W 1957 r. zanotowano w szkolnictwie zawodowym 548 nieszczęśliwych wypadków, a w r. 1958 — 760 wypadków.

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem nauczania zwrócono uwagę na sprawę remontów szkół, odnowienia budynków a także licznych usterek, jakie obserwuje się w budownictwie szkolnym.

Zwrócono uwagę na potrzebę reaktywowania Instytutu Pedagogicznego ZNP, o co Związek zabiega już od dłuższego czasu.

Prof. Joliot-Curie poważnie chory

PARYŻ (PAP)

Jak podaje agencja France Presse, stan zdrowia przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, profesora Fryderyka Joliot-Curie znacznie się pogorszył wskutek wylewu krwi do mózgu. W nocy z niedzieli na poniedziałek prof. Joliot-Curie został przewieziony do szpitala Saint-Antoine. Agencja twierdzi, że stan zdrowia profesora budzi poważne obawy.

2 100 000 kilowatów

Największa w świecie elektrownia wodna oddana do użytku

MOSKWA (PAP).

W niedzielę w południe odbyła się w Zigułewsku podniosła uroczystość uruchomienia największej na świecie elektrowni wodnej. W związku z tym odbył się wielki wiec budowniczych elektrowni i miejscowej ludności, na którym przemówienie wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow.

N. S. Chruszczow oświadczył uczestnikom wiecu, że

UKRAINA pod znakiem kultury polskiej

KIJÓW (PAP)

10 bm. w stolicy Ukrainy otwarta została wystawa polskiej książki, ciesząca się już w pierwszym dniu dużą frekwencją. Podobnym zainteresowaniem poszczycić się może zorganizowana w Charkowie wystawa polskiej sztuki ludowej.

Popularni w Polsce aktorzy filmowi Adolf Dymasz, Tadeusz Fijewski, Włodzisław Głiński, to dobrzy znajomi mieszkańców większych miast Ukrainy, w których z wielkim powodzeniem odbywa się festiwal filmów polskich. Wystawa w Charkowie „Opera za trzy grosze” Brechta w wykonaniu zespołu teatru wrocławskiego stała się — zdaniem tutejszych recenzentów — poważnym wydarzeniem artystycznym.

Jednocześnie w szeregu miast ukraińskich odbywają się koncerty z udziałem wybitnych polskich artystów oraz uroczyste wieczory przyjaźni.

Wielkopolski przemysł w I półroczu

(Dokończenie ze str. 1)

poważnie. Niedobory w tej dziedzinie oraz tak wysokie przekroczenie planu uzyskaliśmy zwiększonym eksportem artykułów rolnospożywczych, chemicznych, ceramicznych oraz tekstyliów, których, jak wiadomo, w nadmiarze nie mamy. Ponieważ eksportować musimy, warto aby nad tą strukturą naszego wielkopolskiego wywozu zastanowiły się załogi fabryk przemysłu metalowego. Od ich „pomysłunku” tylko zależy kiedy i w jakim stopniu ten stan może ulec zmianie.

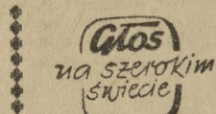
Problem trzeci: wielkopolski przemysł materiałów budowlanych dał w I półroczu br. produkcję o ok. 10 proc. mniejszą niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Co to oznacza — wszyscy wiemy: mniej mieszkań. Zjawisko to częściowo tylko tłumaczy niepomysłne warunki atmosferyczne. Bardziej niepokoi uczucia ludzi z cegieł. W I półroczu załogi cegieł zmniejszyły się o 6,1 proc., a werbunek nowych idzie jak po grudzie. W takiej sytuacji nadrobienie niedoborów I półroczu i w ogóle perspektywy tej gałęzi przemysłu stoją pod dużym znakiem zapytania. Wydaje się, iż główna przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w placach. Gdy rynek pracy jest chłonny — każdy idzie tam, gdzie lepiej płaca.

Problem czwarty: jakość produkcji i braki. Wybitnej poprawy na tym ważnym odcinku w I półroczu zanotować nie można. Wartość spartacznej produkcji utrzymuje się na tym samym poziomie co w ub. r. — 40 mln. złotych. Jest to tym bardziej dziwne, że przecież mamy zdolnych inżynierów, techników, majstrów, którzy doskonale wiedzą, co robić, aby braków było mniej. Można się więc domyślać, że nadal szwankuje organizacja.

I wreszcie problem ostatni: dyscyplina. Globalnie mamy tu do zanotowania duże sukcesy. W II kwartale br. ilość „zbumelowanych” roboczogodzin zmniejszyła się o 40 proc. w porównaniu z kwartałem IV 1957 r. Wypłaty chorobowe były w tym czasie o jedną trzecią niższe. Niepokój budzi co innego. W wielu fabrykach obserwuje się zjawisko, powolnego co prawda,

lecz za to konsekwentnego wzrostu różnego rodzaju „bumel” i spadku dyscypliny pracy. Spowodowane jest to przede wszystkim tym, że w miarę upływu miesięcy od IX Plenum — słabnie kontrola i poczucie obowiązkowości.

P. CHOJNACKI



„Operacja panamerykańska”

Prezydent Brazylii, Kubitschek, wystąpił ostatnio z inicjatywą, której dał miano „operacji panamerykańskiej”. Istotą tej „operacji” jest generalna rewizja stosunków międzyamerykańskich, a ściślej mówiąc — pomiędzy St. Zjednoczonymi a 20 republikami Ameryki Łacińskiej. Do pewnego stopnia Kubitschek występuje jako rzecznik tych wszystkich republik, co znalazło potwierdzenie w wypowiedziach licznych ich prezydentów. W obliczu wyraźnej zamyślenia o solidarności tych republik Eisenhower i Dulles podeszli do uznania potrzeby spotkania na „wysokim szczeblu” dla przeanalizowania źródeł obecnego kryzysu w stosunkach międzyamerykańskich i szukania dróg jego usunięcia.

Składną, drogi te są proste i podał je nam prezydent Kubitschek: 1) uwolnienie Ameryki Łacińskiej od ekonomicznej zależności wobec USA i 2) zdobycie przez 20 republik większej samodzielności politycznej na arenie międzynarodowej.

Zajęcia i demonstracje, które towarzyszyły kolejnym podróżom do krajów Ameryki Łacińskiej wiceprezydenta USA, Nixona, brata prezydenta Eisenhowera — Milтона i Dullesa, stały się dla rządu w Waszyngtonie sygnałem alarmowym. Zrozumiano, iż nie ma czasu do stracenia, jeśli St. Zjednoczone nie chcą utracić w „siostrzanych” republikach łacińskich całkowicie swego prestiżu.

Antyamerykańskie nastroje na południu od Meksyku próbowano w Waszyngtonie tłumaczyć „wpływami komunistycznymi”. Zastrzeżili temu autorytatywnie wybitni meksykańscy politycy Ameryki Łacińskiej, a no cześci — nawet sam Nixson. Królowe związki studentów i centrality ruchu robotniczego nie reprezentują koncepcji komunistycznych, a właśnie one stanęły na czele „antyamerykanizmu”, odmawiając nawet rozmów z dostojnikami z Waszyngtonu.

„Operacja panamerykańska” była przedmiotem rozmów Dullesa z Kubitschkiem w Rio de Janeiro. Zgodzono się na potrzebę dokonania głębokiej analizy żądań krajów Ameryki Łacińskiej na specjalnej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Przypuszczalnie później dojdzie do spotkania na „najwyższym szczeblu”. 21 prezydentów państw hemisfery zachodniej. Na takie spotkanie należą Kubitschek. Wynada przypomnieć, iż przed 2 laty doszło w Panamie do podobnej konferencji, która zakończyła się jedynie górnolotnie brzmiącą deklaracją o idealach panamerykańskich. Bardzo przyziemna rzeczywistość zadawała natychmiast kłam szumnym frazesom.

St. Zjednoczone traktowały nadal Amerykę Łacińską jako dostawcę surowców, nabywanych po najniższych cenach. Starano się utrzy-

Rekord handlu Wschód-Zachód

(API)

Amerykański Departament Stanu podał w tych dniach do wiadomości, że handel między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi osiągnął w roku 1957 rekordową sumę około 6.300 milionów dolarów. Wartość eksportu do krajów socjalistycznych zwiększyła się z 890 milionów funtów szterlingów w 1956 r. do około 1.203 milionów w roku 1957. Wartość importu z krajów socjalistycznych wyniosła w 1957 roku około 1.238 milionów funtów szterlingów (1.032 miliony w 1956 r.). Liczby te są tym znamiennejsze, że opublikował je Departament Stanu, a wiadomo przecież, że amerykańskie koła rządzące dotychczas dążyły wszelkimi siłami do utrzymania „żelaznej kurtyny” między Wschodem a Zachodem i ograniczali wzajemną wymianę handlową. Życie jednak okazało się silniejsze od wszelkich zakazów i Departament Stanu musiał to potwierdzić, publikując powyższe dane. (m)

„DNI ZSRR” na Expo 58

K. J. Woroszyłow w Brukseli

BRUKSELA (PAP)

Na centralnym placu Światowej Wystawy w Brukseli wciągnięto na maszt flagę Związku Radzieckiego na znak, iż rozpoczęły się „Dni ZSRR”. Święto radzieckie na wystawie trwać będzie do 13 bm.

W niedzielę samolotem „Tu-104” przybył do Brukseli przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow w towarzystwie dwóch ministrów i innych osobistości.

Po powitaniu na lotnisku przez króla Belgii delegacja radziecka przejechała ulicami Brukseli, gdzie licznie zgromadzone tłumy serdecznie witały K. J. Woroszyłowa.

Król Belgii Baudouin wydał w poniedziałek przyjęcie w pałacu królewskim na cześć K. J. Woroszyłowa.

Dziś początek debaty generalnej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

Prasa egipska krytykuje plan Hammarskjolda

NOWY JORK (PAP)

Wobec zbliżającej się debaty generalnej w sprawie Bliskiego Wschodu, sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöld prowadzi intensywne rozmowy z poszczególnymi delegacjami.

Głównym tematem tych rozmów jest pięciopunktowy program uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie, który Hammarskjöld przedstawił w ubiegły piątek Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

BAGDAD (PAP)

Stolicę Republiki Irackiej opuściła delegacja udająca się na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Na czele tej delegacji stoi iracki minister spraw zagranicznych, dr Abdul Dżabar Al Dżamard. Będzie on po raz pierwszy brał udział w obradach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

KAIR (PAP)

Rząd jordański miał wiele trudności ze sformowaniem delegacji na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. Ostatecznie Jordanię reprezentować będzie 6-osobowa delegacja, na czele której stoi ambasador Jordani w Londynie, Abdul Moneim Rifai.

W kołach zbliżonych do delegacji twierdzi się, iż ma ona przedstawić ONZ dokumenty oskarżające Zjednoczoną Republikę Arabską o mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Król Jordani, Hussein, który w niedzielę wygłosił przemówienie radiowe z okazji 6 rocznicy wstąpienia na tron, wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko prezydentowi Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Nasserowi, oskarżając

Macmillan na Cyprze

LONDYN (PAP)

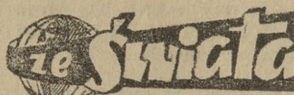
Agencja Reutera donosi z Nikozji, że brytyjski premier Macmillan, który w drodze powrotnej z Ankary do Londynu zatrzymał się na Cyprze, zaprosił w poniedziałek wieczór do siedziby gubernatora Foota, przedstawicieli ludności greckiej i tureckiej w celu prze dyskusowania z nimi sprawy przyszłości Cypru. Zaproszenie zostało skierowane do dr. Derwisa burmistrza Nikozji, Ch. Demetriadisa burmistrza Kyrenii oraz do dr. Kutchuka i jego zastępcy R. Denkashy.

go m. in. o mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych krajów i podsycanie zamieszek w Jordani.

LONDYN (PAP)

Prasa egipska poświadcza wiele miejsca planowi sekretarza generalnego ONZ, Hammarskjolda, w sprawie Bliskiego Wschodu, jaki przedstawił on na pierwszym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Wszystkie głosy prasy egipskiej są bardzo krytyczne i stawiają Hammarskjöldowi wiele zarzutów.

Natomiast stali przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w ONZ, Lodge określił plan Hammarskjolda, jako „konstruktywny”.



PODRÓŻ KSIĘCIA SIHANOUKA DO INDI, BURMY I CHRL

W dniu 10 bm. premier Kam-bodży, książę Norodon Sihanouk udał się z oficjalną wizytą do Indii, Burmy i ChRL. Sihanouk odwiedzi Chiną Republikę Ludową na zaproszenie premiera Czou En-laia.

KOMITET NAUKOWY ONZ OSTRZEGA

Komitet naukowy ONZ ostrzegł w niedzielę rządy i opinię publiczną przed niedocenianiem skutków promieniowania radioaktywnego i ożmiał, że próbną wybuchu jądrowego „kryją w sobie nowe i prawie nieznane niebezpieczeństwa dla obecnej ludności świata i dla przyszłych pokoleń”.

GŁOS RZĄDU JAPANEJSKIEGO

W poniedziałek oznajmiono, iż rząd japoński wniesie na porządek dzienny XIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rezolucję domagającą się, aby mocarstwa atomowe zaprzęstały prób z bronią jądrową bez względu na osiągnięcia czy nieosiągnięcia porozumienia w sprawie ogólnego rozbrojenia.

MANIFESTACJE LUDNOŚCI W BAGDADZIE

W Bagdadzie odbyła się potężna 150-tysięczna manifestacja ludności pod hasłami poparcia dla Republiki Irackiej, federacji ze Zjednoczoną Republiką Arabską i przyjaźni z ZSRR i państwami socjalistycznymi.

AMERYKANIE NADAL WYSADZAJĄ WOJSKA W LIBANIE

Korespondent agencji France Presse donosi z Bejrutu, że rzecznik dowódcy wojsk amerykańskich w Libanie, admirał Hollaway’a, oświadczył, iż we wtorek nastąpiło na plaży w pobliżu Bejrutu lądowanie batalionu wojsk pancernych. Wraz z batalionem przybyło 78 czołgów.

WKRÓTCE PROCES W IRAKU

Jak donosi pismo bagdadzkie „Al-Bilad”, dorazny najwyższy sąd wojskowy Republiki Irackiej rozpocznie wkrótce rozprawę przeciwko 30 wojskowym i 78 cywilom oskarżonych o ciężkie zbrodnie przeciwko narodowi irackiemu i bezpieczeństwu państwa. Wśród oskarżonych znajdują się dawni premierzy rządu królewskiego, dawni ministrowie, dowódcy sztabu generalnego, naczelnik policji politycznej i inni.

MURPHY W PARYŻU

Po zakończeniu rozmów z Selwynem Lloydem specjalnym wysłannikiem prezydenta Eisenhowera, Robert Murphy, przybył w poniedziałek do Paryża. Spotkał się on z ministrem spraw zagranicznych Francji, Couve de Murville, i we wtorek odleciał do Waszyngtonu.

Bońska geografia

(API)

Ambasada francuska w Bonn zaprotestowała przeciwko wywieszeniu w hallu Bundestagu mapy Niemiec w granicach z 1937 roku, na której były uwidocznione również granice z roku 1914 — a więc Alzacja i Lotaryngia oraz belgijskie terytorium Eupen i Malmédy figurowały na niej jako część Rzeszy Niemieckiej. Po proteście ambasady mapa zniknęła z hallu Bundestagu. Jest ona jednak zatwierdzona przez stałą konferencję krajowych ministrów wyznań i obowiązująca we wszystkich szkołach NRF.

BAGDAD (PAP)

Prasa iracka poświadcza wiele miejsca rozpoczynającej się w środę nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Komentatorzy dzienników wychodzących w Bagdadzie stwierdzają, iż jedyną słuszną drogą, którą powinna iść Organizacja Narodów Zjednoczonych, to zrażanie natch. miastowej ewakuacji amerykańskich sił zbrojnych z Libanu i brytyjskich z Jordani.

Prasa iracka stwierdza, iż po byt obcych wojsk w krajach arabskich stwarza groźbę dla pokoju na świecie i w żadnym wypadku nie odpowiada pragnieniom i interesom narodów świata arabskiego.

LONDYN (PAP)

Według wiadomości z Tel Aviva, rząd izraelski na najbliższym posiedzeniu ma dokonać analizy sytuacji na Bliskim Wschodzie w świetle zbliżającej się debaty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jeszcze nie wiadomo co zaproponują Amerykanie

Prezydent Eisenhower odbył ponad 2-godzinny rozmowę z sekretarzem stanu Dullesem na temat propozycji, jaką Stany Zjednoczone przedstawiają na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej sprawom Bliskiego Wschodu.

Rzecznik Białego Domu James Hagerty podając powyższą wiadomość na konferencji prasowej uchylił się od ujawnienia szczegółów propozycji amerykańskich. Nie udzielił on również odpowiedzi, czy Eisenhower osobiście uda się do Nowego Jorku, aby wziąć udział w nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

List Chruszczowa do premiera Szwecji...

SZTOKHOLM (PAP)

W kołach zbliżonych do szwedzkiego MSZ mówi się — informuje Reuter — że premier Erlander otrzymał w sobotę wieczorem list od premiera irackiego N. Chruszczowa. Tekst listu nie został dotychczas opublikowany.

...i Czou En-laia do premiera Iraku

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin opublikowała tekst listu premiera Czou En-laia do premiera Iraku. Premier Czou En-lai wyraża zadowolenie z powodu wzajemnego uznania obu rządów. Stwierdza on, że rząd jego gotów jest zacieśnić polityczne, gospodarcze i kulturalne stosunki między obu państwami, oraz zapewnia premiera irackiego o pełnym poparciu rządu i narodu chińskiego dla walki Iraku o zachowanie niezależności narodowej.

„Krowa mechaniczna” wydajniejsza od żywej?

LONDYN (PAP)

Pismo „Reynolds News” podało w niedzielę, że uczeni brytyjscy skonstruowali „krowę mechaniczną”, która, być może, przyczyni się do poprawy w odżywianiu się mieszkańców Azji i innych obszarów.

Wynalazcy szkiano-metalowej krasuli oświadczyli, że jest ona „wydajniejsza niż żywa krowa”. „Krowa mechaniczna” funkcjonuje w ośrodku doświadczalnym Rothamsted (hrabstwo Hartford). Pomysł, urzeczywistniony przez Anglików, polega na bezpośrednim wytwarzaniu białka z trawy, liści i innej zieloniny. Białko jest niezbędnym składnikiem pożywienia człowieka.

Pierwszy film albański

Na ekrany Albanii wszedł niedawno pierwszy, wyprodukowany w tym kraju film fabularny „Tanna”, zrealizowany przez wytwórnię „Nowa Albania” według powieści pisarza albańskiego F. Dia. Treścią filmu jest życie chłopów albańskich i socjalistyczna przebudowa wsi.



Z wystawy prac fotografików — pracowników Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie.
Na zdjęciu: „Czau-czau”. Fot. Danuta Forelle.
Fot — CAF

Gdzie się kąpać?

„Głos” pyta —
Czytelnicy odpowiadają

Gdzie? Oto problem...

W „Głosie” zamieszczono wywody na ten temat p. Krzyckiego, który wypowiada się za kąpieliskiem w Jeziorze Maltańskim. Otóż należy przypomnieć, że Jezioro Maltańskie nie nadaje się obecnie na ten cel, albowiem:

1. Wody Cybiny, które zasilają sztuczne Jezioro Maltańskie, są niesłychanie zanieczyszczone przez brudne odpływy z m. Swarzędza i w pewnym stopniu przez odpływy z browaru w Kobylempolu;

2. Piaśnica, lewy dopływ jeziora (Cybiny), do której podłączono Fabrykę Papieru Malta, spowodowała swego czasu wytrucie ryb w Cybinie;

3. Na stokach wzgórz — powyżej jeziora — zamierza się urządzić ogród zoologiczny — którego odpływy brudne poprowadzone będą również do Cybiny.

Obecnie trudno jest określić termin wybudowania w Swarzędzu kanalizacji z oczyszczalnią i polami irygacyjnymi, jak również skanalizowanie Kobylegopola i Czekalskiego oraz Antoninka. Wiadomo, że wstrzymano rozbudowę poznańskich dzielnic prawobrzeżnych, wobec braku oczyszczalni i kanalizacji we wschodnich dzielnicach Poznania. Wydaje się również, że zlokalizowanie przyszłego ogrodu zoologicznego w tym punkcie miasta jest omyłką urbanistyczną.

Kto chce się naocześnie przekonać, jak woda w Jeziorze Maltańskim jest zanieczyszczona, niech odbędzie przechadzkę w górny bieg Cybiny, obejrzy cuchnące zbiorniki browaru w Kobylempolu i stawy w Antoninku, a... straci ochotę do kąpiei w Jeziorze Maltańskim.

Ignacy KACZMAREK

Może tutaj?

Nawiązując do pytania, zamieszczonego w „Głosie”: — Gdzie można korzystać z kąpiei, nie narażając się na utopienie?, podtrzymuję również wypowiedź p. A. Krzyckiego, zamieszczoną w „Głosie” z dnia 10/11 bm. Należałoby, aczkolwiek z bólem serca, przejść w niepamięć nad stratami, które już ponieśliśmy, budując różne odległe jeziora, a rozpatrzyć dogodne miejsca i to w mieście na oświetlonej pływającej w rodzaju niestachowskiej.

Uważam, że można by do tego celu wykorzystać duży teren nad Bogdaną, mieszczący się w granicach: od strony wschodniej, Al. Pułaskiego, na północ, zając ogródki aż po ul. Urbanowską i dalej ulicą Drzymały, które zamykają się od strony zachodniej klinem z aleją Wielkopolską. Strona południowa zamknięta Aleją Wielkopolską.

Teren — moim zdaniem — mógłby być oddany na cele kąpieliskowe. Przede wszystkim jest to punkt prawie w centrum miasta, po wtóre, odciąża

żyłby pływająco niestachowską, która jest już dzisiaj i tak za mała. Po trzecie, czysta bieżąca woda. Byłaby to chyba największa radość dla mieszkańców naszego grodu, bo zawsze mówiliśmy, że jest niedaleko, najbardziej wygodny punkt i dojazd tramwajem z całego miasta. Ponieważ teren jest duży, nie byłoby trudności technicznych żadnych — starczyłoby miejsca na wygodną szatnię itp. A zatem pod rozważenie na najbliższą przyszłość.

KONIECZNY

Pracownicy poszukiwani

Kierowcy I kategorii zaraz oraz wartownika zatrudnia Polskie Linie Lotnicze „LOT”. Zgłoszenia: port lotniczy Ławica. K4708

Palaczy kotłowych oraz polerowników kwalifikowanych względnie pracowników do przyuczenia w zawodzie polerowników meblowych (kobiety i mężczyźni) przyjmą **Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Poznaniu**, ul. Gąsiorowskich 3. K4641

Praca
Fryzjer męski potrzebny na wypomóżkę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 25763g.

Potrzebna zaraz sprzątacznica na ca 4 godz. dziennie. Eckertowa, Poznań, Fredry 1 m. 16. 23048g

Sprzedaz
Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu). 13997g

Lóżecko dziecięce dobre sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 8, o godz. 19. 23274g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czekolady, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gąsienice oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 21215g

Norki standardy sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 33 m. 5. 19529g

Sprzedam lisy niebieskie z wczesnych wykotów, dobrej kondycji oraz nutrie hodowlane. Poznań, Wola, Beskidzka 39 (przy torze wyścigowym). 23383g

Wózki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe czekolady na łożyskach kulkowych — nowoczesne, drewniane, gąsienice, dla bliźniąt oraz dla lalek poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 22800g

Olejarnie mechaniczną większą w dobrym stanie, czynną, z powodu choroby sprzedam. Stanisław Jaskowski, Leszno Wlkp., ul. Średnia 17. 28625p

Sprzedam wzgl. zamienię na działkę — hodowlę nutrii lub pieszków — bagażówkę 500 kg po kapitalnym remoncie. Informacje telefoniczne Deszczno 4. 28631p

Motocykl Victoria 350 cm z przyczepką tanio sprzedam. Poznań, Pl. Młodej Gwardii 9 m. 9. 22983g

Okazyjnie sprzedam motocykl „Victoria” 250 cm — stan dobry. Poznań, Pl. Bernardyński 1 m. 9, o godz. 15—17. 23184g

Samochód osobowy Fiat 1100 po remoncie na nowym ogumieniu sprzedam. Cena 25.000 zł. Grodzisk Wlkp., ul. Bukowska 31, tel. 120. 23031g

Lokale
Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wygodną, ogrodem w Zielonej Górze na pokój z kuchnią lub pokój duży w Poznaniu albo przy Poznaniu. Adres: Zielona Góra, Akacja 9 m. 4. 28625p

Zamienię pokój z kuchnią i ogródkiem działkowym, stróżówką niewyłączoną (2-gi przystanek autobusowy Swierczewo). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23037g.

Nieruchomości
Kupię dom nowoczesny lub willę z mieszkaniem wzgl. posiadaniem mieszkania do zamiany blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 22928g.

Dwie małe parcele budowlane w Antoninku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23008g.

Różne
Hurtownia prywatna w Krakowie nawiąże kontakt z przedsiębiorstwami spółdzielczymi i prywatnymi, produkującymi w ilościach masowych okucia budowlane i meblowe oraz artykuły gospodarstwa domowego. Inż. Henryk Dawid — Kraków 29, ul. Majakowskiego 6 m. 41. K4700

Suknie ślubne, balowe, sylonowe, welony, nakrycia do chrztu, poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 19609g

Przyjmę norki kolorowe na wychowanie. Obsługa fachowa — wyżywienie gwarantowane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23382g.

Strojenia — naprawy fortianów. Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 23650g

†
Dnia 11 bm. zmarł opatrzony Sakramentami św., śp.

Zygmunt Sibilski
ojciec śp. Ksiedza Czesława, który zginął w Dachau.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamia strapioska rodzina oraz szczerze oddana gosposia

†
Dnia 12 sierpnia 1958 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy syn, nasz najdroższy brat i szwagier, przeżywszy lat 25, śp.

Jacek Chełkowski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 8 w kościele parafialnym na Solaczcu.
W głębokim smutku pogrążone
MATKA I RODZINA

†
Dnia 11 sierpnia 1958 r. zginął śmiercią tragiczną, nasz współpracownik i kolega, przeżywszy lat 33, śp.

Alfons Niklas
Pogrzeb odbędzie się 14 bm., w Przysiece k. Kościana o godz. 9.
W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika.
DYREKCJA ZAKŁADU SZTUCZNEGO UNASIENIENIA ZWIERZĄT W POZNANIU
KOLEDZY INSEMINATORZY OKRĘGU POZNAŃSKIEGO K4623

†
W dniu 11 sierpnia 1958 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 33

Alfons Niklas
współpracownik tut. Stacji Hodowlano-Badawczej IHR Borowo.
W Zmarłym tracimy wartościowego fachowca — współpracownika i zanego kolega.
DYREKCJA I ROLNA RADA ZAKŁADOWA K4620

Niedźwiedź w kapeluszu Merkurego

Podobno sztukmistrze i wszelkie maści pokutni cyrkowcy uczą tańczyć niedźwiedzie w dość prosty choć okrutny sposób. Uderzając w bębenek, czy inne cymbały, podgrzewają coraz mocniej blachę, na której stoi biedny zwierzak. Gdy gorąco przypieka stopy, miś unosi je, przystaje na jednej nodze po chwili zmienia pozycję i tak coraz szybciej podskakując — łagodzi parzenie. Po dłuższych takich ćwiczeniach wystarczy już tylko uruchomić wspomniany instrument, aby wywołać u misia reakcję, a więc zachowanie podobne do tego na gorącej płycie. Dalej wszytko jasne — powstaje odruch warunkowy i miś... „tańczy”.

Okazuje się, że nasz handel może mieć dużo wspólnego z tym, co tu opowiedziałem. Z jakiej okazji nawiązuję do „chluby” naszej gospodarki narodowej — zaraz się wyjaśni. Oto rozmawiając ostatnio dość często z niektórymi „handlowcami”, zauważyłem pewien charakterystyczny szczegół. Prawie każdy nagabnięty retorycznym: — Co słychać? — odpowiadał mi z rozpaczliwą miną złozonego histeryka: — Zle się dzieje prosię pa-na bardzo źle. Ludzie nie nie kupują, towar leży na półkach. Zastój, kryzys.

Cóż można na to odpowiedzieć? Nic, tylko zaproponować elementarną szkołę handlową i porównać ich do wspomnianego wyżej niedźwiedzia. ???
To dosyć proste. Jeszcze rok temu, gdy np. do sklepu z radiodiodami przwieziono towar, kierownik spuszczał żaluzje, wzywał MO do pomocy, a następnie uchylał nie co kraty i rozpoczynał sprzedaż. Pod sklepem tłum łamał

sobie żebra, darł ubrania i szargał przyzwito skądinąd imiona. Po godzinie towaru nie było. Takie hece, o zgrozo, obdarzano mianem handlu.

Dziś tymczasem, gdy tej prostej czynności kupna radia, garnka, czy masła, nie towarzyszy mordobicie, „handlowcy” odczuwają lęk w sercu. Kubek w kubek jak z tym niedźwiedziem: jak dudni, bębenek, to powinno parzyć w stopy, jak jest sprzedaż, to powinny dzwonić bite szyby i trzaskać łamane drzwi, a towar winien być „w try miga” upłynięty.

Niedźwiedziowi nie należy się dziwić, ale do fachowców od handlu można by mieć trochę pretensji. Przecież ta mroźna i innym panikarom krew w żyłach sytuacja, to nie początek jakiegoś kryzysu, tylko wreszcie dowody na poprawę. Handel, czy nawet przyzwito dystrybucja, nie może działać niczym straż pożarna, która wyjął syrena ściga za sobą morze ciekawskich. Towar musi leżeć na półkach, oczekując wybrednego klienta. Ten bowiem ma prawo (albo je mieć musi) przebiegać, wybierać, grymasić, żądać tego, co odpowiada jego gustom. Trzeba więc pozbyć się dawnych przyzwyczajęń i odruchów warunkowych. Nic po niedźwiedziu za ladą sklepową.

Podobne troski trapią wielu „możnych” naszego przemysłu. Za stabilizacją bowiem rynku detalicznego podążają ostrożność handlu, a tym samym jego wybredne zainteresowanie zakupami u producentów. Dyrektorzy, prezesi, referenci żalą się więc: — Nie ma zbytu, nasze magazyny zacinają pęcznić, rynek nasyceny. — I tu znowu aż ciśnie się pod pióro przykład z niedź-

wiedziem. Widziałem kiedyś koszulę męską czarnego koloru w białe niezapominalki. Wyprodukowano — hurtownia kupiła, bo... musiała. Buble rosły stertami w miliardy, ale zbyt był (w pojęciu wytwórców). Nie nazwałbym tego co prawda zbywaniem, tylko spychaniem, ale nikt nie narzekał na re-manenty w fabrycznym magazynie. Dziś głowa puchnie temu i owemu referentowi sprzedaży, bo trzeba szukać nabywców. Stare nawyki każą łać łyż krokodyla. Tymczasem...

A to tymczasem tak być po winno. Ostatecznie bowiem trzeba skończyć ze sztuką dla sztuki; z produkcją dla produkcji. Na nic się zdadzą niedźwiedzie talenty. W gruncie rzeczy bowiem nie brak zbytu winien budzić lęk w sercach „zbytówców”, ale brak towaru jakiegoś klienta potrzebuje, gdyż właśnie ta przyczyna zniechęca do kupna. Nie trzeba więc ufać podstępom dyktandystów i głosić teorie „o nasyceniu rynku i braku pieniędzy”. Stąd wyjście chyba w doskonałości produkcyjnej.

Oczywiście, że w takim wypadku nie pomoże ubranie niedźwiedzia w kapelusz Merkurego. Potrzeba dokładnego rozeznania zainteresowań ludności, wnikliwej analizy rynku, gietkiej inicjatywy i „pomysłunku”. Może nawet nie wiedzą „handlowcy”, że np. zmieniła się poważnie struktura wydatków ludności, kierunek lokowania pieniędzy. Mniej, niżby się spodziewali, czerwonych i brąznych biletoów Narodowego Banku Polskiego, wrzucają sklepowi do nocnych tresorów bankowych. Więcej ich za to notują konta na budowę mieszkań, kupno pralek, motocykli, dobrze spędzony urlop itp.

No cóż, wydaje mi się, że trzeba by zabrać niedźwiedzia w kapelusz Merkurego i oddać go w ręce handlowców z prawdziwego zdarzenia, którzy pełne półki i klienci nie będą obrzydzały życia.

(zm)
P. S. Poza tym trzeba tu dodać, iż jest rzeczą oczywistą, że zapas towarów (szczególnie niektórych) bardzo znacznie ostatnio, wskutek wzmoczonej produkcji, wzrósł. Należy uważać tę okoliczność za absolutnie pomyślną.

Gdy w Poznaniu dyspozytor naciśnie guzik

W Dychowie zainstalowano już pierwsze próbnego urządzenia, które bez przerwy przekazują do Poznania dane o ilości produkowanej przez generatory dychowskie mocy. Jeżeli wszelkie próby wypadną pomyślnie, prawdopodobnie już od nast. roku elektrownia dychowska byłaby sterowana z Poznania za pomocą łączy wysokiej częstotliwości po liniach wysokiego napięcia 110 tys. Volt. Sterowanie urządzeniami elektrowni dychowskiej z pulpitu dyspozytora w Poznaniu pozwoli na zlikwidowanie do minimum przerw w dopływie prądu, w wypadku awarii w jakimkolwiek punkcie sieci Zachodniego Okręgu Energetycznego.

(ZAP)

W Polsce zostawia swe gorące serca

Przed kilku dniami Poznań przyjmował z prawdziwie polską gościnnością naszych rodaków z Westfalii i Nadrenii. Przyjechało ich 860 z wycieczką Związku Polaków w Niemczech „Zgoda” i Związku Polaków w Bochum, by po latach rozłąki zobaczyć znów swój rodzinny kraj. Wielu naszych miłych gości, tych młodszych urodzonych na obczyźnie, nigdy nie widzieli kraju swych ojców. Pierwsze zetknięcie z ojczyzną nastąpiło na granicznej stacji w Kunowicach. Witali ich tam przedstawiciele Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”.

Ale chyba najgoręcej witało Westfalek w Poznaniu. Na Dworcu Letnim orkiestra kolejarzy, przedstawiciele władz miejskich i Towarzystwa „Polonia”. Mnóstwo kwiatów. W oczach wielu naszych rodaków z Niemiec — ły. Jakże się nie wzruszać, kiedy wśród tłumy zapalającego peron ujrzy się nie widzianych dawno najbliższych. Pan Walenty Bregiel, który już 40 lat przebywał w Westfalii — członek zarządu Zw. Polaków w Niemczech „Zgoda” — odwzajemnia się poznaniakom sercem za serce. Przekazuje nam gorące pozdrowienia i życzenia pomyślności od całej Polonii westfalsko-nadrenskiej, która mimo wielu przesładowań w niedalekiej przeszłości, zachowuje polskie go ducha, polską mowę i tradycję.

Po krótkich przemówieniach z obu stron i po odpoczynku, nasi goście zwiedzili Poznań, a potem każdy pojechał do swych krewnych i znajomych.

Nasza redakcja odwiedziła w ubiegły poniedziałek pan Walenty Bregiel, by podziękować za dowody troski o nasze wychodźstwo w Westfalii — Nadrenii, przejawiające się m. in. w wysyłce książek za pośrednictwem „Głosu”. P. Bregiel w 1918 r. wyjechał do Dortmundu, gdzie pracuje bez przerwy jako górnik w największej tamtejszej kopalni „Minister Stein”. Ma za sobą dziesięciolecie pracy społecznej dla Polski: w „Sokole”, Zw. Polaków „Zgoda”, towarzystwach śpiewaczych i innych organizacjach. Aresztowany podczas minionej wojny za swą działalność, spędził kilka miesięcy w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Po wojnie znów stanął na posterunku walki o utrzymanie polskości wśród wychodźców westfalsko-nadrenskich. Pan Bregiel często przyjeżdża do kraju. Obecny przyjazd jest już siódmym po wojnie.

— Za każdym razem coś się w naszej kochanej Ojczyźnie zmienia na lepsze. Zmienia się wygląd zrujnowanych wojną miast i wsi, dużo się buduje, ludzie dostatejnie odziani, ruch na ulicach większy. To nas bardzo raduje i umacnia jeszcze nasze poczucie dumy z przynależności do polskiego narodu.

28 sierpnia będziemy żegnać drogiego gościa. Powrócą znów do Niemiec, ale jesteśmy pewni, że swe gorące serca zostawią tu, w Ojczyźnie. (M)



Francuz Marcel Bardaux wypłynął samotnie w 1950 r. z Arcachon na pokładzie małego kutra „Cztery Wiatry”. Przeplłynął 126 000 km po wszystkich oceanach świata, żeglarz porucił niedawno do Francji.

Ziemia Bobrzańska poszukuje...

Od południa województwo zielonogórskie ograniczają cztery powiaty: żarski, zagański, szprotawski i glogowski, z których dwa pierwsze to silnie uprzemysłowione, żyzne i bogate okręgi, nie oszczędzone niestety przez wojnę.

Wiele tu jest jeszcze do zrobienia. Odbudowane i uruchamiane fabryki przemysłu lekkiego stale potrzebują ludzi, którym gwarantuje się dobrze płatną pracę i w przeważnej części mieszkania. W samym Żaganiu, położonym nad rzeką Bober, mieście liczącym już prawie 20 tys. mieszkańców, wiele potrzeba jeszcze rak do pracy.

Poniżej podajemy wykaz pracowników, fachowców różnych branż i zawodów, poszukiwanych przez zakłady w Żaganiu.

Czesalnia Wełny (w budowie) poszukuje 10 elektryków, 10 elektrotechników, uposaż. zasadnicze 1200 zł. Dla zamieszkujących hotel robotniczy. Czesalnia zatrudni każdą ilość murarzy, tynkarzy, lakierów, oraz 3 hydraulików wykwalifikowanych z dyplomem, czeladniczymi (wynagrodzenie 8-10 zł za godz.) Hotel robotniczy.

Spółeczna Przedsiębiorstwo Budowlane (SPB) przyjmie natychmiast 50 murarzy, 6 malarzy, 1 stolarza, 3 zdunów, 1 hydraulika, 1 zbrojarza, 1 blacharza-dekarza, 10 cieśli. (Uposażenie akordowe: od 700 do 3000 zł). Zjednoczenie Robotników Inżynierskich 2 murarzy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane — 2 cieśli i 1 stolarza, Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego (ul. Dzierżyńskiego 11/19) — 4 cieśli na budowę w Starej Koperni (pow. zagański). **Państwowy Ośrodek Maszynowy** (ul. Dzierżyńskiego 33) — 10 kierowników — traktorzystów z wyznaczeniem, od 700 do 2000 zł. (Praca na delegacjach). **Poznańskie Zjednoczenie Robotników Inżynierskich**, budowa w Żaganiu (elektrownia) — 3 murarzy i 2 zbrojarzy. **Przedsiębiorstwo Powiatowej Rady Narodowej** — głównego księgowego, Powszechna Spółdzielnia Spożywców (ul. 1 Maja 3) ciastkarską z umiejętnością wykiepu pieczywa ozdoby, Żarskie Zakłady Przemysłu Liniarskiego, przedziałnia w Żaganiu (ul. Chłobrego 16) — 12 przadek lub uczennice, Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna — 5 robotników budowlanych, także niewykwalifikowanych.

Dla fachowców i specjalistów mieszkania zaraz do objęcia, dla pozostałych miejsc w hotelu robotniczym. W Howej jest około 300 wolnych mieszkań sublokatorskich. Zakłady remontują także mieszkania we własnych blokach. W miasteczku jest kino stałe, stadion sportowy, basen pływacki (w trakcie remontu), dwie szkoły podstawowe i jedna średnia zawodowa, Uniwersytet Robotniczy, dobre połączenia kolejowe i autobusowe z innymi miastami.

Informacji o wolnych posadach i możliwościach osadniczych udziela zainteresowanym Samodzielny Referat za trudnienia Prezydium Pow. Rady Narodowej w Żaganiu ul. X-lecia Polski Ludowej 19. (ZAP)



Pompy gwarancją dobrej wody

Problem dobrej wody pitnej nadal występuje z całą ostrością w naszym województwie. Okazuje się, że w Wielkopolsce, która przecież należy do najlepiej wyposażonych w wodociągi województw, zdarzają się wypadki epidemii na tle zakażenia złą wodą. Stan urządzeń wodociągowych uległ wprowadzeniu w ostatnim czasie wybitnej poprawie, jednakże większość mieszkańców naszego województwa korzysta ze studni otwartych. Ten prymitywny typ prze-wadza właśnie na wsł. Według opinii Woj. Stacji San.-Epid. w większości wypadków zanieczyszczenia zewnętrzne powodują zatrucie wody, co w konsekwencji jest bardzo szkodliwe dla zdrowia osób z niej korzystających.

Tragiczna pod tym względem sytuacja w szkołach, które nie dysponują odpowiednimi funduszami na budowę studni wierconych, najlepszych w praktycznym użytkowaniu. Doświadczalnie wykazało, że w nowowbudowanych studniach tego typu jest zawsze zdrowa woda. Zalecenia Stacji San.-Epid. idą w kierunku konieczności wiercenia studni, jako najbardziej ekonomicznych poza wodociągami i najtańszych w budowie. Koszt wywiercenia studni o głębokości 10 m wynosi 6 tys. zł, jest zatem niższy, niż przy kopaniu. Unika się wypadków, niebezpieczeństwa gazów trujących itp.

Studnia wiercone zaopatrzone w odpowiednią pompę dają gwarancję dobrej jakości wody. Warto wziąć pod uwagę fakt, że w Poznaniu istnieje od 65 lat wytwórnia pomp studniowych. Poznański Zakład Produkcji Sprzętu Wiertniczego i Pomp produkuje oprócz

rozmaitych części zamiennych około 200 pomp podwózkowych, 300 dwutłokowych i 30 żerdziowych mechanicznych mieszecznice. Jak informował mnie kierownik Zakładu, inż. St. Lenartowski — istnieje projekt

List z Ostrowa

Reprezentacyjne: lokal i ceny

Nie tylko Poznań cieszy się przywilejem posiadania pięknej restauracji „W-Z”.

Mamy również w Ostrowie o takiej samej nazwie, wprowadzić nie taki piękny, ale zawsze reprezentacyjny. A ponieważ Ostrow nie jest jakimś tam „pipidówką”, kierownictwo tego lokalu ustanowiło ściśle reprezentacyjną cenę wstępu.

Od jednej pary nóg tańczących pobiera się tu polskich złotych pięćdziesiąt. Wiadomo — im wyższa cena tym większe wrażenie. Chcesz, miły gościu, potać się w sobotę z ukochaną, „bul dziesięć dych”.

W Ostrowskich Zakładach Gastronomicznych, do których lokal ten należy, wszyscy z tego powodu chodzą bardzo dumni.

Za te słone pieniążki oferują ci: kotlet schabowy, owszem dobrą kawę, a za resztę pół litra „czystej”. Chcąc nie chcąc pijesz bo przecież zapłaciłeś 100 złotych za dwie tylko „gęby”!

F. F.

„Koziołki”

Na 65 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” (10 bm.) nie stwierdzono żadnego kuponu z sześcioma i pięcioma trafnie zakreślonymi cyframi. W związku z tym 118 uczestników gry za cztery trafienia otrzymuje po 1.666 zł i 3355 uczestników za trzy trafienia po 59 zł.

Następne losowanie odbędzie się 17 bm. o godz. 16 w Chodzieży podczas meczu piłkarskiego, na którym poza wygranymi z pierwszego i drugiego losowania zostaną wylosowane 4 nagrody i to: komplet mebli do pokoju stołowego, aparat radiowy „Wola”, rower turystyczny męski i odkurzacz.

Uwaga mieszkańców Stęszewa, Kościana, Śmieła, Leszna, Wolsztyna, Zbąszczy. Nowego Tomyśla, Międzybuzowa, Pniew i Szamotuł. W dniu dzisiejszym nad tymi miejscowościami przeleci samolot, z którego zrzucać będą kupony Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.

Wieści z Kalisza

We wrześniu br. radni kalisey spotkają się na sesji Miejskiej Rady Narodowej z archeologami i historykami.

Tematem wspólnej sesji będzie omówienie przygotowań do obchodu Jubileuszu 1.800-lecia Kalisza.

W nowych budynkach mieszkalnych przy ul. Targowej: 3 — 5 — 7 i przy pl. Bohaterów Stalingradu 1 znajdują się nie wykończone jeszcze lokale handlowe. Polecamy te lokale miejscowym instytucjom handlowym, narzekającym na... brak pomieszczeń.

(kp)

Wyścig kielni pilskich

W Pile obecnie trwa chyba największy w jej dziejach ruch budowlany. Odnosi się wrażenie, że ludzie uwzięli się tu na ruiny i na puste place, chcą je jak najszybciej zlikwidować, by zajął je nowymi jasnymi domami mieszkalnymi. Niektórzy wydają się, że w Pile buduje się dopiero od kilkunastu miesięcy. Zapominają, że odbudowa miasta trwa od 1945 roku, że pierwszymi budowniczymi byli ludzie z ul. Warsztatowej z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Gdy inni rozbierali domy i wywozili cegły, oni sami bez rozgłosu powoli stawiali dom za domem. Z niemałym trudem, z poparciem na szczęście władz zakładowych.

W r. 1951 znalazła się dopiero pomoc w postaci kredytów z Centralnego Zarządu ZNTK na cele mieszkaniowe. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności kierownictwo inwestycji w tych Zakładach objął Stanisław Zaprutko, o którym się mówi, że ma „szósty zmysł inwestycyjny”. Jakoś umiał znaleźć wspólny język z dyrekcją swojej placówki pracy i z kierownikami przedsiębiorstw budowlanych.

W tym czasie wiele ZNTK pobudowały dla siebie. Powstała nowa oświadczenia i kotłownia, rozbudowano ambulatorium, pobudowano magazyny — suszarnię dla drewna. Mało tego. Gospodarstwo pomocnicze w Gładyszewie otrzymało nowe budynki inwentarskie. Ale to było dla kierownika działu inwestycji za mało.

Z inicjatywy Stanisława Zaprutki zaczął się też podnosić dom za domem. W ciągu pięciu lat powstało 12 domów mieszkalnych, hotel robotniczy z 22 pokojami i salą widowiskową. Żadne Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w kraju nie mogą się poszczycić taką ilością wybudowanych domów, jak właśnie pilskie. W tym roku oddano do użytku dom mieszkalny przy ul. Buczka 20 (10 mieszkań) i dom przy ulicy Reymonta 3 (2 mieszkania). Obecnie na warsztacie jest dom pod arkadami (róg Buczka i Kilińskiego), na którego odbudowę CZ ZNTK w tym roku jeszcze wyasygnuje sumę 3,5 miliona zł. Projekt wstępny już jest zatwierdzony. Trwa gorącz

kowa praca przy dalszej dokumentacji. Niebawem zobaczymy na rusztowaniach tego przyszłego kolosa pilskiego murarzy z kielniami. Jeszcze się nie zaczęła odbudowa tego domu, a już St. Zaprutko przygotowuje grunt pod zabudowę prawej strony ul. Warsztatowej.

Oto ile może inicjatywa jednego człowieka, poparta przez miejscowe i nadrzędne władze! Gdyby tak wszystkie zakłady pracy postąpiły, z energią i zapałem, niewątpliwie Pila miałyby już wygląd miasta bez blizn i ran wojennych. Sądzić należy, że ten przykład będzie „zaraźliwy” i pociągnie za sobą innych.

„Sprawy” zaś ruchu budowlanego w Pile — St. Zaprutko i tym, którzy planom architektonicznym nadają kształt realny, należą się słowa uznania.

K. CZ.

Nieżyczliwi dzieciom

Wydział Oświaty w Gnieźnie dysponuje obecnie dwoma placami zabaw dla młodzieży, które cieszą się jej zainteresowaniem. Z tego też powodu postanowiono utworzyć w Gnieźnie trzeci plac w prze-kazanym Wydziałowi Oświaty przez KM PZPR parku.

Rozpoczęto już dość dawno prace, zainstalowano częściowo sprzęt. Do otwarcia placu jest jeszcze jednak daleko. Powodem tego jest brak zainteresowania placem zabaw ze strony niektórych zakładów pracy. I tak np. gdy Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne wykonały w czynie społecznym 2 piaskownice, a Gnieźnieńskie Zakłady Guzikarskie — 2 huśtawki, to inne nie wywiązały się z podjętych przez siebie zobowiązań.

Pierwotny termin otwarcia placu zabaw wyznaczony był na 22 lipca br. obecny — na 1 września br. Jeżeli jednak zainteresowane zakłady pracy nie wywiążą się nadal ze swych zobowiązań, wtedy i drugi termin zostanie odroczone.

(V)

Sport

Mistrzostwa szermierzy LPZ

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu wojewódzkie mistrzostwa szermierze Ligi Przyjaciół Zolnierza. W poszczególnych konkurencjach tytuły mistrzowskie zdobyli: floret kobiet — Anna Gartel (Oborniki); floret mężczyzn — Janusz Zygołowski (Poznań); szpada — Wacław Kurnatowski (Poznań); szabla — Karol Underowicz (Poznań).

(ml)

Gremlowski zdobył paszport do Budapesztu

Ostatnia konkurencja pływackich mistrzostw Polski był wyścig na 1.500 m, w którym miały się rozstrzygnąć losy jeszcze jednego kandydata do startu w Budapeszcie — Gremlowskiego. Zgodnie z decyzją Zarządu PZP — Gremlowski miał pojechać do Budapesztu tylko w tym wypadku, jeżeli uzyska dobry wynik w mistrzostwach Polski.

Gremlowskiemu daleko jeszcze do pełnej formy. Mimo to, popłynął bardzo ambitnie, uzyskał czas 19:44,4 min. i został włączony do ekipy na mistrzostwa Europy.

Tak więc Gremlowski włączył się do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, której skład przedstawia się następująco: 200 m st. klas. — Kulicki, Skwarło i Kłopotowski; 200 m st. motylk. — Raczynski i Czyż (Lech — Pozn.); 100 m st. dowoln. — Belczuk i 400 m st. dowoln. — Basteck. W konkurencji kobiet startować będą: Sokółowska, Szalecka, Dobrzyńska. Z grona skoczków do wody ujadą na mistrzostwa: Bartkowiakowa, Bochynek i Kowalewski.

Do reprezentacji mogą wejść jeszcze: Szulcówna (Olimpia — Poznań) i Boczkajka, jeżeli osiągną dobre wyniki na zawodach w Moskwie.

W osttecznej punktacji mistrzostw zwyciężyła: Legia (Warszawa) — 186 pkt., 2. Polonia (Bytom) — 96 pkt., 3. Flota (Gdynia) — 82 pkt., 4. Słęża (Wrocław) — 56 pkt., 5. Warta (Poznań) — 36 pkt.

Rewanż za Sztokholm

Po mistrzostwach Europy w Sztokholmie, czeka naszych reprezentantów seria zagranicznych startów. W dzień po zakończeniu mistrzostw (25-26 bm.) odbędzie się w Oslo meeting pod hasłem: „Rewanż za Sztokholm”. Organizatorzy meiningu zapraszają wszystkich czołowych zawodników mistrzostw sztokholmskich, dając im szansę rewanżu za porażki lub wykazania jeszcze raz swej supremacji. Oczywiście, zaproszenie otrzymali także Polacy, którzy w wielu konkurencjach są przecież poważnymi pretendentami do medali.

W dniach 28-29 bm. w Goeteborgu startować będzie 5 naszych lekkoatletów. Polscy zawodnicy wezmą także udział w meiningu, który zostanie rozegrany 31 bm. w Helsinkach. Składy naszych ekip na te zawody będą definitywnie ustalone dopiero w Sztokholmie.

Wypytowana została natomiast reprezentacyjna drużyna, która pod firmą Warszawy spotka się 3 września z reprezentacją Londynu na White City oraz 5 lub 6 września br. w Manchesterze z reprezentacją Northern Counties. Skład jest bardzo silny i znaleźli się w nim wszyscy nasi najlepsi lekkoatleci i lekkoatletki. Program jednodniowych zawodów w Londynie i Manchesterze obejmują następujące konkurencje: mężczyźni — 100 y, 220 y, 440 y, 880 y, 1 mila, 2 mile, 2 mile z przeszkodami, 12 y ppi., 440 y ppi., 4x110 y, rzut oszczepem, rzut młotem, kulą, skok o tyczce, a w kobietach — 100 y, 220 y, 880 y, 4x110 y, 80 y ppi. i skok w dal. Poza konkursem zostanie rozegrany chód na 20 km.

A oto skład polskiej ekipy: mężczyźni — sprinty — Foik, Jarzembowski, Baranowski, Zieliński, E. Schmidt, Swatowski, Mach, Proseke; biegi średnie — Makomski, Kaźmierski, Orywał, St. Lewandowski, Jochman, Matyjek; biegi długie — Chromik, Krzyszkowski, Zimny, Ożóg, Ziolkowski, Graj; plotki — Bugala, Kotliński, Janiak, Tarasiewicz, A. Mankiewicz; tyczka — Ważny, Krzesiński, Janiszewski; oszczep — Sidlo, Kopyto, Radziwonowicz; młot — Rut, Cieply, Niklas; kula — Sosgórnik, Kwiatkowski, Aukstuliewicz; chód — Hausleber, Szyzka. Kobiety: biegi — Janiszewska, Bibro, Jesionowska, Cmokówna, Zbikowska, Nowakowska, Walaśke, Słowińska; skok w dal — Chojnacka, Ciastowska, Wiecek.

Polska ósemka i czwórka kobieca już w finale

Do Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich nadeszły w poniedziałek oficjalne zgłoszenia do wioślarskich mistrzostw Europy w konkurencjach kobiet, które — jak wiadomo — rozegrane zostaną w dniach 21-25 bm. na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu.

Zgodnie ze zgłoszeniami, najliczniej obsadzona będzie konkurencja czwórek ze sternikiem, w której startować będzie 9 osad: Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia, Rumunia, Dania, Szwecja, Niemcy, Związek Radziecki i Polska.

Natomiast dwie nasze osady: ósemka AZS (kombinowana) i czwórka podwójna (kombinowana) pojedają od razu w finale. Przewodniczkami naszej ósemki, która reprezentuje wysoki poziom i ma duże szanse zdobycia medalu, będą: CSR, Rumunia, Niemcy i ZSRR. Czwórka podwójna w finale spotka się z Holandią, Węgrami, Rumunią, Niemcami i Związkiem Radzieckim.

Sierpień
13
środa

Imieniny
Hipolita
Heleny,

Teatry

KALISZ — „Majster i cie-ladnik”;

Kina

KALISZ — Stylowe: „Lecą żurawie” (radz., 16 l.), Wolność — „Pierwszy wyścig” (czeski, 7 l.); G涅ZNO — Lech: „Szatan z drzewa” (NRF, 16 lat); OSTROW — Roma: „Noce Cabirii” (włoski, 16 l.), Słońce — „Księżniczka Sen” (jap., 12 l.); LESZNO — Panorama: „Dzień gniewu” (duński, 16 l.);

Radio

PROGRAM I

Fala 1.322 m

15.10 — czego chętnie słuchamy; 16 — z życia Związku Ra-dzieckiego; 16.30 — recital fortepianowy Adama Bryzka; 17 — koncert życzeń; 18 „Dereś” — fragm. 3 powieści; 18.20 — „Słoneczne notatki” — pogad.; 18.30 — gra sektet PR; 19.05 — korespondencja z zagranicy; 19.15 — „Radio-Reklama”; 19.30 — „Proszę mówić — słuchamy”; 20 — z cyklu: „Sylwetki kompozytorów”; 21.26 — wiadomości sportowe; 21.30 — gra Poznańska 15-tka Radiowa; 21.50 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.55 — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.25 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.